

Parafiada-2012: chwalić Boga śpiewem, modlitwą i ruchem

Wpisany przez Алеся Бяленік, кс. Алєг Канановіч
22.06.2012 01:00



Zwycięzcą tegorocznej Parafiady zgodnie z wynikami wszystkich konkursów została parafia z Rosi. Młodzież przyjechała na Parafiadę po raz pierwszy i natychmiast odniosła zwycięstwo. Mile zaskoczyła liczba uczestników: tym razem do Grodna przyjechało około 380 osób z 27 parafii w porównaniu z zeszłym rokiem (300 osób). W dodatku, organizatorzy i uczestnicy codziennie dziękowali Bogu za piękną pogodę w ciągu wszystkich dni Parafiady, co dodawało tym spotkaniom dużo pozytywu.

Obserwując uczestników konkursów już od czterech lat, główny organizator Parafiady ks. Artur Małafiej mówi, że ogólny poziom przygotowania dzieci i młodzieży w różnych konkursach rośnie z każdym rokiem. Szczególnie da się to zauważyć w niektórych rodzajach dyscyplin sportowych i konkursie teatralnym. Dzieci za okres kilku lat polubiły to wesołe przedsięwzięcie, dlatego przygotowują się do niego z wielką odpowiedzialnością. †
Wszystko zaczyna się od "Świątyni"



Czwarta z kolei Parafiada rozpoczęła się Mszą św. pod przewodnictwem ks. bpa Aleksandra Kaszkiewicza. Na początku liturgii ks. Artur Małafiej przywitał wszystkich uczestników Parafiady, gości i sponsorów: przedstawiciela Konsulatu Generalnego RP w Grodnie p. Jacka Doliwę, przedstawiciela Stowarzyszenia "Parafiada" im. św. Józefa Kalasancjusza z Warszawy p. Marię Kuel, państwo Bolesława i Tatianę Iwaszków, p. Stanisława Zaniewskiego.

Pani Maria Kuel zwróciła się do uczestników Parafiady w Grodnie:

- Kochani uczestnicy, życzę wam prawdziwej radości, wspaniałych wrażeń, dobrej zabawy,

nowych przyjaciół. A organizatorom życzę zadowolenia z realizacji tak ważnego przedsięwzięcia, jakim jest Parafiada.

Pani Kuel powiedziała, że ma nadzieję, iż Parafiada będzie oddaniem chwały Bogu: nie zwykłej, codziennej, ale dzięki sportowi i kulturze, a także przyczyni się do rozwoju talentów i pozytywnego spojrzenia na świat i ludzi jej uczestników. Na zakończenie liturgii uczestnicy zawodów uroczyście wynieśli flagę Parafiady, a potem złożyli przysięgę.

To były prawdziwe minispektakle



Program konkursowy drugiego dnia Parafiady łączyły konkursy pod ogólną nazwą "Teatr". Rozpoczął się od konkursu z wiedzy o Biblii i historii Kościoła. Najlepiej w testach popisali się swoją wiedzą najmłodszy wierni – ich wyniki są najlepsze, natomiast gorzej wypadli najstarsi uczestnicy. Pytania dotyczące wydarzeń z Biblii dzieci uznały za najłatwiejsze. Trudne były pytania, które wymagały dosłownej wiedzy niektórych fragmentów Pisma Świętego.

- W tym roku przygotowaliśmy testy z wiedzy o Biblii, dotyczące pojmowania wiary, dokładnie działalności Jezusa Chrystusa – mówił ks. Wiktor Chańko, przewodniczący komisji "Teatr" Parafiady. – Wyniki testów pokazują, że dzieci często nie zaznaczyły poprawnej odpowiedzi z powodu braku uwagi, a nie z braku znajomości Biblii, ponieważ czasem pytania były na smykałkę. Choć niektórzy młodsi uczestnicy podali w testach 90% poprawnych odpowiedzi. Testy dla starszych uczestników były czasem dość trudne.

Proponujemy czytelnikom jedno pytanie z testów dla najmłodszej kategorii (macie okazję sprawdzić swoją smykałkę i znajomość Biblii): "Co, według Jezusa, należy uczynić, gdy zaczynasz się modlić?" Warianty odpowiedzi: przebaczyć; zaśpiewać piosenkę; uczynić znak krzyża; uklęknąć.

Jednym z najbardziej widowiskowych konkursów był pokaz małych form teatralnych. Dzieci przygotowały dość złożone i głębokie tematy. W skład jury weszły znane już uczestnikom Parafiady osoby: p. Swietłana Łyczkowska, solistka symfonicznej orkiestry "Nota Band", p. Anatol Kandyba, kierownik oddziału muzyki Grodzieńskiego Teatru Dramatycznego, ks. Andrzej Radziejewicz. Wrażeniami z pokazu teatralnych występów podzielił się p. Anatol Kandyba:

- Parafiadę śledzę już od 4 lat. Ogólnie biorąc, pojawiło się więcej teatralizacji, więcej twórczego podejścia w porównaniu do konkursów z lat ubiegłych. Jednak poziom grup jest dość różny. Kierownicy parafialnych grup teatralnych mają jeszcze nad czym popracować. A dzieci się starały, to było zauważalne: rekwizyt, kostiumy, dekoracje. Jedna rada: żyjemy w XXI wieku, dlatego chciałoby się widzieć bardziej współczesną formę realizacji treści, która byłaby bardziej

zbliżona do młodzieżowej tematyki. Na przykład, ciekawie było obejrzyć pantomimę.

Muzyczne konkursy "Sacro song" (konkurs piosenki religijnej) i "Muzyka moim życiem" zgromadziły liczne grono uczestników. Nieco smutne było to, że przeważającą większość, zwłaszcza w drugim konkursie, stanowiły dziewczyny, które śpiewały solo, duetem lub trio. Chłopcy uczestniczyli dosłownie w kilku konkursach. Większe pole do popisu uczestnicy Parafiady mieli, oczywiście, podczas konkursu "Muzyka moim życiem". Śpiewano popularne przeboje rosyjskiej, polskiej, zagranicznej estrady, przekształcano piosenki, próbowano pokazywać numery sceniczne. O tym, jaki był poziom tegorocznych wykonawców muzycznych, opowiedziała p. Swietłana Łyczkowska:

- Jest dużo dzieci utalentowanych. Robi wrażenie to, że dzieci udanie popularyzują piosenki religijne – ten konkurs był bardzo ciekawy, było widać, że słuchacze także znali te piosenki i podśpiewywali. Ciekawe były piosenki religijne przerobione na współczesne znane melodie. A już w dowolnej kategorii dzieci jeszcze więcej się rozkryły: przygotowały kostiumy sceniczne, pięknie się poruszały po scenie. Chociaż czasem widoczne było skrępowanie. Myślę, że z biegiem lat uczestnicy będą brać pod uwagę doświadczenie z ubiegłych lat i śpiewać co raz lepiej.

Po zakończeniu konkursów na uczestników Parafiady czekał koncert zespołu z parafii Grodno-Dziewiatówka.

Do części triady "Stadion" dodano nowe dyscypliny



Na trzeci dzień Parafiady wszyscy uczestnicy zebrali się na grodzieńskim stadionie "Niemen". Oni uroczyście przeszli na główny stadion, niosąc wysoko nad głową tablice z napisem swoich miejscowości i parafii. Uczestników przywitał Komitet parafiadny na czele z dyrektorem stadionu Franciszkiem Leciagą, który wygłosił słowo wstępne oraz życzył wszystkim powodzenia i pięknych wyników w konkursach.

Po zakończeniu modlitwy i hymnu uczestnicy Parafiady udali się do wyznaczonych miejsc, gdzie odbywały zawody sportowe. Dzieci i młodzież pokazywały swoje zdolności w różnych dyscyplinach sportowych: biegu, piłce nożnej, siatkówce, szachach, badmintonie i innych.

O wrażenia z Parafiady zapytaliśmy jej uczestników:

- Bardzo się cieszę, że są takie zawody, gdzie dzieci i młodzież mogą pokazać swoje umiejętności i talenty, a także dać świadectwo swojej wiary w Boga. Kibicuję swojej drużynie, a także nawiązuję nowe znajomości – opowiedział Maksym z par. Miłosierdzia Bożego na Wiśniowcu.

Wpisany przez Алесь Бяленік, кс. Алєг Канановіч
22.06.2012 01:00

- Bardzo się cieszę, że tu przyjechałem. Jestem tu po raz pierwszy. Najpierw modlimy się w kościele, aby wszystko było dobrze, a potem jedziemy, aby wziąć udział w konkursach i zawodach – podzielił się swoim wrażeniem jeden z uczestników.

O swoich wrażeniach opowiedział także ks. Artur Małafiej:

- W tym roku w części triady "Stadion" dodaliśmy niektóre rodzaje sportu, aby dzieci mogły jak można więcej siebie realizować. Ogromne znaczenie nadaje się nie tylko fizycznej, ale też duchowej stronie Parafiady. Najbardziej zadziwiło mnie to, że, niezależnie od tego, jaka drużyna brała udział w zawodach, wszyscy obecni darzyli zwycięzcę oklaskami, a jeśli ktoś nie otrzymał pozytywnych wyników, opiekunowie grup starali się ich wesprzeć i pocieszyć.

Po ciężkim, lecz owocnym dniu, uczestnicy Parafiady udali się do Kwasówki, gdzie na wszystkich czekał poczęstunek i wesoły wieczór koncertowy.

Dzięki za święto dla dzieci i młodzieży



Zamknięcie Parafiady rozpoczęło się uroczystą Mszą św. pod przewodnictwem ks. bpa Aleksandra Kaszkiewicza w kościele Niepokalanego Poczęcia NMP. Po liturgii odbyło się wręczenie nagród, które trwało prawie 2 godziny. Dzieci bardzo się cieszyły z otrzymanych nagród. Każdemu zwycięzcy towarzyszyły głośnie owacje. Stojąc na piedestale, młodzież czuła się prawdziwym bohaterem. Uczestnicy mieli czym się pochwalić: niektórzy wieźli do parafii kilka medali.

- Za prezenty uczestnikom Parafiady chcę serdecznie podziękować małżeństwom: Tatianie i Bolesławowi Iwaszkom, Irenie i Walentynowi Ławryszom, Halinie i Stanisławowi Zaniewskim – zaznacza ks. Artur Małafiej. – Szczególne słowa wdzięczności kieruję grodzieńskiej "Caritas" w osobie jej dyrektora ks. Witalija Dobrołowicza. Ogromną pomoc okazał także dyrektor grodzieńskiego zakładu mięsnego Anatol Griszuk. Pragnę też podziękować księżom proboszczom, którzy przyjmowali uczestników Parafiady w swoich parafiach: ks. Stanisławowi Staniewskiemu (Grodno-Dziwiatówka), ks. Aleksandrowi Romanowskiemu (Grodno-Południowy), ks. Janowi Zaniewskiemu (Kwasówka), który organizował parafiadowcom wieczór odpoczynku w Kwasówce, ks. Ernestowi Budynowi z parafii Grodno-Wiśniowiec za organizację noclegów dla uczestników Parafiady.

Organizatorzy Parafiady dziękują także dyrektorowi OAT Huta Szkła "Niemen" w Brzozówce Igorowi Bacianowi za akcję reklamową podczas Parafiady.

Jak niejednokrotnie podkreślano w ciągu całej Parafiady, najważniejsze było nie zwycięstwo, a wspólne wychwalanie Boga pięknym śpiewem, występem i sportowymi sukcesami, a także

Parafiada-2012: chwalić Boga śpiewem, modlitwą i ruchem

Wpisany przez Алеся Бяленік, кс. Алєг Канановіч
22.06.2012 01:00

dzielenie się radością od usłyszanych koncertów i zdobytych szczytów w zawodach. Atmosfera podczas Parafiady była rzeczywiście bardzo przyjazna i życzliwa. Z pewnością dlatego, że dużo uwagi nadawano duchowemu aspektowi: codziennej liturgii, modlitwom, konferencjom, rachunkom sumienia.

Czekamy na następną Parafiadę!